

Poznań, dnia 6 września 2016 r.

Sz.P.
Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

Michał Grześ – radny

INTERPELACJA

Dotyczy: Smrodu na Morasku

Pan [REDAKTOWANE] przekazał mi pismo:

„Przekazuję na prośbę [REDAKTOWANE] relację Pani [REDAKTOWANE] z Moraska mieszkającej w pobliżu wysypiska i biokompostowni.

W bieżącym roku nasilił się smród, - przypominający zapach ekskrementów z gigantycznego szamba. Wypuszczane przez wysypisko (lub/i biokompostownię) trujące gazy, niekiedy po kilka dni pod rząd

- powodują ataki astmy,
- są silnie mdłące,
- działają drażniąco na oczy,
- uniemożliwiają korzystanie z ogródków przydomowych,
- oraz wietrzenia mieszkań.

Mieszkańcy zwrócili uwagę, że w momencie przeprowadzanych niedawno badań powietrze było wyjątkowo czyste. Być może, jak za dawnych lat umyślnie wstrzymano prace na wysypisku, aby "poprawić" wyniki badań.

Wysypisko śmieci w Suchym Lesie miało być zamknięte. Podawano 5 terminów.

Na wiosennym spotkaniu (wąchaniu wysypiska) urzędnicy rozdawali mieszkańcom ekologiczne torby z kolorowymi ulotkami.

Sąsiedzi z Moraska wielokrotnie zwracali się do władz miasta Poznania o podjęcie skutecznych działań w celu uszczelnienia instalacji, eliminacji uciążliwych smrodów, - ale poza kolejnymi obietnicami i roszadami personalnymi - miasto nic nie robi.

A może trzeba przenieść biura ZZO na wysypisko, - może od razu będzie lepiej (głos mieszkańca).

Prośba serdeczna o ponowienie interpelacji.

z uszanowaniem

[REDAKTOWANE]

Poniżej załączam aktualny stan "ekologicznego" dziennika mieszkańców:

wczoraj wieczorem (27/28 08 2016) około 23.00 nadciągnął smród w wysypiska. Odór gnijących śmieci (nie siarkowodór). Trwało to całą noc. Nie można było spać przy otwartym oknie. Przypominam, że wczoraj był temperatura w ciągu dnia około 30 C. W domu także było b. ciepło i w zw. z smrodem nie można było go wychłodzić. Bardzo niekomfortowo.

[REDACTED]

W dniu 2016-08-24 o 07:44, [REDACTED] pisze:
właśnie nadciągnął znany i mocny smród z wysypiska. siarkowodór. Bardzo miły poranek!!!

[REDACTED]

W dniu 2016-08-17 o 09:22, [REDACTED] pisze:
i znów około 2.30 w nocy (16/17 sierpnia 2016r.) obudził mnie fetor z wysypiska. znany smród siarkowodoru.

[REDACTED]

W dniu 2016-08-16 o 19:20, [REDACTED] pisze:
od około godziny 18.15 16 sierpnia 2016r. nadciągnął fetor z wysypiska. Na początku wyczuwalny był trochę inny fetor , jak gdyby gnijących odpadków. Było on delikatnie wyczuwalny. Obecnie już znany smród siarkowodoru. Duszący i b. mocny !!!

[REDACTED]

W dniu 2016-08-05 o 09:56, [REDACTED] pisze:
niestety noc (4/5 08.2016r.) nie była udana. falami przez całą noc nadciągał smród z wysypiska. chyba 4 raz się budziłem i zamykałam bądź otwierałam okno.

[REDACTED]

W dniu 2016-08-04 o 22:07, [REDACTED] pisze:
dzisiejszego późnego popołudnia i wieczoru nadeszły już 4 fale odoru o różnej intensywności. także co chwilę bądź zamykamy okna bądź otwieramy - w ciągu dnia było ok. 29 stopni C więc w domu jest gorąco i nie sposób go wychłodzić.

[REDACTED]

W dniu 2016-07-29 o 09:43, [REDACTED] pisze:
tak dla porządku, wczorajszy fetor trwał około 1 godziny.

[REDACTED]

W dniu 2016-07-28 o 21:50, [REDACTED] Pisze:
i znów w tej chwili (28.07.2016r. godz. 21.25) nadpłynął smród z wysypiska. nawet nie zdążyłem jeszcze napisać , że wczoraj (27.07.2016) także około godziny 21.00 było podobnie tzn. też "nadpłynął" fetor. Wczoraj u mnie trwał około 20 min. ... zobaczymy jak dziś.

[REDACTED]

W dniu 2016-07-27 o 09:39, [REDACTED] pisze:

dzisiejsza noc (z 26/27 lipca 2016r.) "przerosła" wszelkie poprzednie. fetor nadciągał falami cały czas. nie było możliwe pozostawienie otwartego okna, a od paru dni są upały i w domu jest na prawdę ciepło, ale z drugiej strony fetor wchodził do domu! oczywiście smród siarkowodoru TAK ŻŁE TO CHYBA JESZCZE NIE BYŁO!

W dniu 2016-07-26 o 21:18, [REDAKTOR] pisze:
w tej chwili (26 lipca 2016r godz. 21.15) "nadszedł " fetor z wysypiska. Smród siarkowodoru ok 6-7 w skali do 10.

W dniu 2016-07-26 o 12:24, [REDAKTOR] pisze:
i znów dziś w nocy (25/26 lipca 2016o ok. 1.30 obudził mnie fetor z wysypiska . Konieczne było zamknięcie okna. Około 3.00 smród ustał.

W dniu 2016-07-25 o 09:23, [REDAKTOR] pisze:
także dziś rano (25 lipca 2016r.) około 6.30 obudził mnie smród z wysypiska. skala dobre 8,5 siarkowodoru.

W dniu 2016-07-24 o 21:12, [REDAKTOR] pisze:
zarówno wczoraj (23.07.2016r.) wieczorem jak i dziś nadpływa falami smród z wysypiska tzn. pół godziny jest dobrze , a za chwile śmierdzi i tak od godziny 18.00 kiedy wróciłem do domu (dziś i wczoraj) . Odór krąży po całym "osiedlu" i śmierdzi raz mocniej na ul. Bogusławskiego, raz na Krętej czy u mnie na Słonecznej. Raz więc otwieramy okna , aby za chwile je zamknąć. Oczywiście "zapach" siarkowodoru" .

Ps. Bardzo dziękuję zarządowi ZGO za udany lipcowy weekend.

W dniu 2016-07-22 o 15:03, [REDAKTOR] pisze:
także wczoraj wieczorem (21.07.2016) ok. 23.30 nadpłynęła fala odoru z wysypiska. Wczoraj miał innych charakter - smród rozkładających się śmieci. Trwało to ok. 20 minut . Na wszelki jednak wypadek okna pozostawiłem na noc zamknięte .
Powtarzające się od trzech dni immisje oznaczają to tylko jedno - zarząd Zakładu Zagospodarowania Odpadów nie ma żadnej kontroli nad fetorem "wytwarzanym" przez wysypisko.

W dniu 2016-07-20 o 16:29, [REDAKTOR] pisze:
Dziś w nocy ok. 2.30 obudził mnie fetor z wysypiska. Jednak po zamknięciu okien (!!!!) około 4.30 powtórnie obudził mnie fetor. Na zewnątrz **oddychanie nie było możliwe!!!** Duszący smród - siarkowodór. Około 7.30 smród "odpłynął".

[REDACTED]

W dniu 2016-07-12 o 16:22, [REDACTED] pisze:
Zarówno wczoraj wieczorem (11.07.) około godz. 22.00 jak i dziś rano ok. godz. 8.00 odczuwalny był fetor z wysypiska. Siarkowodór.

[REDACTED]

W dniu 2016-06-30 o 11:26, [REDACTED] pisze:
Dziś w nocy ok. godz. 3.00 (29/20 czerwca 2016r.) obudził mnie fetor w z wysypiska, konieczne było zamknięcia okna. Gdy ok. godziny 5.00 próbowałem je otworzyć fetor był OLBRZYMI wręcz nie dało się oddychać!!!! Nie pamiętam kiedy był poprzednio. Siarkowodór.
Z informacji od sąsiadów wynika, że także wczoraj około godz. 10.45 dochodziło do immisji w okolicach ul. Bogusławskiego oraz Nowego Rynku

[REDACTED]

W dniu 2016-06-20 o 10:16, [REDACTED] pisze:
I znów pora kolejny dziś w nocy (19/20 czerwca 2016r) dochodziło od godziny 0.30 do ok. 4.00 falami fetor w wysypiska. Oczywiście siarkowodór. Jak wynika z poniższej korespondencji do immisji dochodzi coraz częściej.

[REDACTED]

W dniu 2016-06-15 o 09:49, [REDACTED] pisze:
Wskazuję, że dziś w nocy (14/15 czerwca 2016) około godz. 4.00 obudził mnie bardzo silny fetor z wysypiska (siarkowodór). Także wieczorem 14 czerwca ok. 21.00 był odczuwalny fetor (siarkowdór), trwało ok. 20 minut.

[REDACTED]

W dniu 2016-06-04 o 08:52, [REDACTED] pisze:
I znów dziś (4 czerwca 2016r.) od ok. godz. 7.30 z wysypiska dochodzi "falami" fetor . Praktycznie nie ma wiatru ,występuje niekiedy tylko lekki ruch powietrza właśnie od strony wysypiska. Znów fetor "gnijących śmieci" oraz siarkowodoru (na przemian). Obecnie- godz. 8.52 ustało.

[REDACTED]

W dniu 2016-06-02 o 22:01, [REDACTED] pisze:
Z przykrością wskazuję, że dziś (2 czerwca 2016) pomiędzy godziną 20.00 a 21.30 (po intensywnym deszczu) był odczuwalny fetor z wysypiska . Oprócz smrodu siarkowodoru, odczuwalny był także typowy fetor "gnijących śmieci".